



tekst

**JOANNA SADOWSKA**

redaktor wydania

Jako dzieci jednej rodziny ludzkiej, a zwłaszcza chrześcijańskiej, nie możemy być obojętni na los innych. Na str. III o naszych bliźnich prześladowanych w Indiach przypomina nam pasterz Kościoła tarnowskiego. Solidarność z potrzebującymi, współczucie i umiejętność dzielenia się to cechy naszych diecezjan. Mimo że nasz region nie jest bogaty, nasze dary i ofiary są często najhojniejsze w skali Polski (czyt. str. VI -VII). W diecezji tarnowskiej w ciągu roku mamy właściwie 52 tygodnie miłosierdzia.

**Swoim śpiewem wielbią Boga, a słuchających pobudzają do adoracji.**

Szesnaście chórów z całej Polski, m.in. ze Szczecina, Warszawy, Nysy, Limanowej, Częstochowy, Mielca, Tuchowa i Tarnowa, wzięło udział w I ogólnopolskim festiwalu muzyki chóralnej „Sacra Ecclesiae Cantio”, który odbył się 27 września w Tarnowie. Zorganizował go Wydział Muzyki Kościelnej tarnowskiej Kurii. Po przesłuchaniach, a przed ogłoszeniem wyników chóry wspólnie zaśpiewały na Mszy św., której przewodniczył ks. infułat Władysław Kostrzewa. W kategorii chórów mieszanych najlepszy okazał się Chór Kameralny Akademii Rolniczej ze Szczecina, w kategorii chórów jednorodnych pierwszego miejsca nie przyznano. W sumie nagrodzono dziewięć zespołów. – To wielkie wyróżnienie i docenienie naszej ciężkiej pracy, ta nagroda dodaje nam skrzydeł – mówiła

## Boski kantyk

I ogólnopolski festiwal muzyki chóralnej



JOANNA SADOWSKA

Kilkaset chórzystów uświetniło Mszę św. w tarnowskiej katedrze

Iwona Wiśniewska-Salomon, dyrygent szczecińskiego chóru. Zdaniem ks. dr. Grzegorza Piekarza, dyrektora festiwalu, chóry reprezentowały bardzo dobry poziom. – Swoimi występami pokazały, że mimo zalewu muzyki prostszej, często banalnej, ale lepiej

się sprzedającej, są ludzie, którzy podejmują większy trud, i dzięki nim skarbiec muzyki sakralnej, pielęgnowany przez wieki, jest przekazywany dalej – podkreśla dyrektor festiwalu. „Gość Niedzielny” patronował wydarzeniu. **ak**

## Noc naukowców, czyli kanapka Volty



GRZEGORZ BROŻEK

TARNÓW – MOŚCICKIE CENTRUM KULTURY. Wśród atrakcji był poduszkwowiec z odkurzacza

Dwudziestego szóstego września Noc Naukowców miała swoje przystanki m.in. w Tarnowie i Nowym Sączu. Do północy w kilku ośrodkach zwiedzający mogli brać udział w prostych doświadczeniach. – Kanapka Volty czyli prosta bateria, obok owocowa energia, czyli prąd wydobyty z owoców czy poduszkwowiec, to wszystko przede wszystkim zwiędzających bawi – mówi Iwona Nowak z Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie, które w czasie Nocy gościło w Tarnowie. Zwiedzający zaskakiwani byli choćby możliwością wywołania tornada w butelce. – Po chwili zabawy uświadomiamy sobie, że to nie czary i że wszystkimi urządzeniami, których używamy, kierują jakieś odkryte i oswojone przez naukowców zasady – dodaje Piotr Turowski z MIM. **gb**

## Dom Matki



ARCHIWUM GN

**GIERCZYCE.** 21 września bp Władysław Bobowski przewodniczył uroczystości poświęcenia nowego, budowanego od 2003 roku, kościoła parafialnego pw. MB Bolesnej. Wspólnota parafialna w tej miejscowości istnieje od 1980 r. Msze św. sprawowano do tej pory w tymczasowej kaplicy dawnego dworku. Ks. Stanisław Pilch, proboszcz parafii, mówi, że brakuje jeszcze wystroju wnętrza, ale wraz z parafianami cieszy się, że został ukończony ważny etap budowy – mury, w których wspólnota będzie mogła się modlić. **gb**

## Na wzór Serca Jezusa



GRZEGORZ BROZEK

**NOWA JASTRZĄBKA.** 19 września odbyła się XVIII Diecezjalna Pielgrzymka Arcybractwa Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa. Odbywała się pod hasłem „Kształtujmy nasze serca na wzór Serca Jezusowego”. W pielgrzymce wzięło udział kilkaset osób z ponad 20 ośrodków diecezji. Pątnicy wzięli udział we Mszy św., której przewodniczył bp Władysław Bobowski, a następnie w nabożeństwie wynagradzającym, Apelu Jasnogórskim i Drodze Krzyżowej. Straż Honorowa obecna jest w blisko 30 parafiach naszej diecezji, a należy do niej około 3 tys. wiernych. **gb**

## Literacka jesień



JERZY KOWALSKI

**KRYNICA-ZDRÓJ.** Od 26 do 27 września już po raz 11. odbyła się Krynicka Jesień Literacka (na zdjęciu poeci, którzy podczas imprezy prezentowali swe utwory). Jak co roku te poetycko-naukowe spotkania zorganizował krakowski oddział Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Tym razem animatorami towarzyszącej Jesieni konferencji „Literatura jako edukacja” byli Gabriela Matuszek i Wojciech Ligęza. Oni też brawurowo poprowadzili poetycko-muzyczny wieczór galowy w sali balowej Domu Zdrojowego, na który przyszły tłumy nie tylko kuracjuszy. Poeci spotkali się też z młodzieżą w szkołach nowosądeckich, krynickich i w „Galerii pod kasztanami”. **bgz**

## Kościół a mass media

**DIECEZJA.** Pod przewodnictwem bp. Wiktora Skworca 25 września w Tarnowie obradowali księża diekani nad relacją Kościoła i mass mediów. Ks. dr Jerzy Zoń, wprowadzając w tematykę, podkreślił, że duchowni powinni: nie bać się mediów, współpracować z nimi, promować religię w publikacjach i formować wierzących do właściwego korzystania z ofert medialnych. Diekani rozważali kondycję rodzimych kościelnych mediów: prasy, radia, witryny internetowej, nowo powstałej redakcji katolickiej w Telewizji Małopolskiej i Diecezjalnego Serwisu Informacyjnego. Wskazali też kilka płaszczyzn formacji medialnej wiernych, m.in.: katecheza, kazania, ogłoszenia parafialne. **xat**

## Stop deprawacji

**GRÓDEK.** W połowie września odbyło się VI Diecezjalne Forum Szkół im. Jana Pawła II. Wzięło w nim udział blisko 200 osób. W homilii biskup tarnowski Wiktor Skworec zaapelował, aby nauczyciele i wychowawcy chronili życie duchowe wychowanków przed obecną w naszej rzeczywistości, tolerowaną, by nie powiedzieć zorganizowaną deprawacją sumienia i niszczeniem wartości. Wszystkich poprosił, by uczyli dzieci i młodzież sztuki wyborów. Po Mszy św. uczestnicy Forum wysłuchali prelekcji ks. prof. Janusza Królikowskiego: „Ku wolności wyzwolił nas Chrystus. Jan Paweł II nauczył wolności w szkole św. Pawła”. **jp**

**GOŚĆ TARNOWSKI**  
tarnow@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,  
ul. Katedralna 1  
TELEFON/FAKS 014 626 15 50  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turtek  
– dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska



KS. ANDRZEJ TUREK

## Biskup tarnowski Wiktor Skworc

W duchu chrześcijańskiej miłości i jedności z wielką troską patrzymy na Indie, w których nasi bracia i siostry stali się od kilku tygodni celem brutalnych, niczym nieuzasadnionych ataków. Zabójstwa chrześcijan, palenie ich domów i kościołów to drastyczne znaki męczeństwa i cierpienia Kościoła w Indiach.

**Zbulwersowani brakiem reakcji ze strony władz indyjskich, pragniemy wszyscy zapewnić prześladowanych o naszej duchowej łączności i solidarności, a jednocześnie otoczyć ich modlitwą.**

Modlimy się, aby bł. Matka Teresa z Kalkuty, która swoją heroiczną miłością umiała objąć każdego człowieka, bez względu na jego wyznanie i status społeczny, wspierała ich w tym bolesnym doświadczeniu. Ufamy, że jej wstawiennictwo wyprosi trwałą pokój dla mieszkańców Indii, aby wyznawcy różnych religii potrafili rozwijać dialog codziennego życia, dawać świadectwo o ludzkich i duchowych wartościach oraz budować razem społeczeństwo bardziej ludzkie i braterskie.



ARCHIWUM GN

## Radiowa Akademia Nowoczesnej Wsi

# Na fali i roli

Diecezjalne radio RDN Małopolska chce uczyć mieszkańców **funkcjonowania w realiach gospodarki rynkowej.**

W e wrześniu w RDN Małopolska ruszyła Radiowa Akademia Nowoczesnej Wsi. Jej celem jest zachęcenie osób mieszkających w małych ośrodkach do podnoszenia swoich kwalifikacji. – Okazuje się, że osoby te wciąż rzadziej niż mieszkańcy miast korzystają z dostępnych szkoleń czy kursów, a młodzież wiejska rzadziej wybiera się na studia – zauważa Mirosław Biedroń

**Każde miejsce i czas są dobre do nauki** z RDN, koordynator projektu. – Chcemy pokazać, że warto zadbać o wiedzę, bo dzięki temu np. łatwiej znaleźć pracę – dodaje. W ramach projektu w każdy wtorek o godz. 17:10 emitowane są audycje o tym, gdzie i kiedy można wziąć udział w darmowych szkoleniach unijnym. Koordynatorzy projektu zapraszają również na comiesięczne, otwarte dla wszystkich spotkania w gminnej bibliotece w Tarnowcu. Na pierwszym, które odbyło się pod koniec września obecni byli specjaliści z Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowie oraz Małopolskiej Izby Rolniczej. Kolejne zaplanowane jest na 31 października. – Mam nadzieję, że radiowa akademia dobrze posłuży naszym mieszkańcom i pobudzi ich do poszukiwania nowych form aktywności zawodowej – dodaje Grzegorz Koziół, wójt Gminy Tarnów, partner projektu. Akademia jest współfinansowana przez UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. **ak**

## Św. Małgorzata wśród nas

# Za 9 piątków niebo!

Po diecezji **peregrynują relikwie największej propagatorki kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa.** Peregrynacja przypomina o nabożeństwach pierwszopiątkowych.

Od 18 do 21 września relikwie św. Małgorzaty Marii Alacoque przebywały w parafii w Koszycach Małych. – Zdecydowaliśmy się sprowadzić do Polski relikwie z Francji, aby przypomnieć postać św. Małgorzaty i ożywić kult Serca Jezusowego w zgromadzeniu i w parafiach, które my, sercannie, prowadzimy – wyjaśnia ks. Jerzy Wełna SCJ, kustosz relikwii. Peregrynacja relikwii rozpoczęła się w maju, a zakończy w grudniu. – Św. Małgorzata nie jest w Polsce zbyt dobrze znana, ale znamy obietnice, złożone jej przez Pana Jezusa, zwłaszcza tę, która zapewnia, że kto przez 9 pierwszych piątków przyjmie Komunię św., nie umrze w grzechu i pójdzie do nieba – dodaje ks. Wełna. Kult Serca Jezusowego bywa u nas żywy. – W naszej podtarnowskiej parafii przez tych kilka dni mieliśmy pielgrzymów nawet z Limanowej i Mielca, którzy kilka godzin czuwaliby przy relikwiach – podkreśla proboszcz z Koszyc Małych, ks. Zdzisław Jewiarz. Od 16 do 19 października relikwie św. Małgorzaty będą gościć w Binczarowej. **gb**

GRZEGORZ BROZEK



**Ks. Zdzisław Jewiarz przy relikwiach św. Małgorzaty w kościele w Koszycach Małych**

## Duchowne statystyki

Spichlerz  
powołań

W tarnowskim WSD do kapłaństwa przygotowuje się 224 alumnów, ale z diecezji tarnowskiej wywodzi się 5300 duchownych.

Takie dane czytamy w raporcie z badań przeprowadzonych przez tarnowską kurję. Na wiosnę tego roku do proboszczów



JOANNA SADOWSKA

Trzeba się modlić, aby nam nigdy nie zabrakło kapłanów

wszystkich parafii trafiła ankieta na temat powołań wywodzących się z danej wspólnoty parafialnej. Jedną jej część obejmowała kleryków i siostry zakonne, które jeszcze nie złożyły ślubów wieczystych. – Tę grupę tworzy prawie 560 osób, z czego 46 proc. to alumni seminariów diecezjalnych. Większość z nich wybrała naszą tarnowską Alma Mater – wyjaśnia ks. dr Jan Banach z tarnowskiej kurii, prowadzący

badania. Drugą badaną grupą byli księża diecezjalni i zakonnicy oraz siostry po wieczystej profesji. Z naszej diecezji pochodzi 4 tys. 760 osób pełniących Bożą służbę. W gronie tym najwięcej jest sióstr zakonnych – 1901, nieco mniej księży diecezjalnych – 1890. Dziewczęta najchętniej wstępowały do zgromadzenia słuźebniczek dębickich i starowiejskich. Najwięcej powołań do służby

Bożej jest w dekanacie ujankowskim, ciężkowickim, szczepanowskim i grybowskiem. W skali kraju, pod względem liczby powołań, diecezja tarnowska od lat plasuje się w ścisłej czołówce. – Na pierwszym roku mamy obecnie 50 kleryków, o dziesięć więcej niż w roku ubiegłym. Nie ma więc powodów do niepokoju – dodaje ks. dr Jacek Nowak, rektor WSD w Tarnowie. **ak**

## Peregrynacja Różańca świętego

## Wędrujące paciorki

W tej parafii już od roku różaniec pobłogosławiony przez Jana Pawła II wędruje od rodziny do rodziny. Łączy pokolenia i wspólnoty.

Czternastego października 2007 roku róża św. Agnieszki jako pierwsza ze wspólnot różańcowych w parafii Tarnów-Mościce otrzymała różaniec pobłogosławiony przez Jana Pawła II. – Dostałem go z Jasnej Góry na pamiątkę Roku Różańca – wspomina ks. Artur Ważny, mościcki proboszcz. – Widząc w parafii ogrom osób zaangażowanych w różę różańcową, których jest u nas ponad 30, postanowiłem papieski różaniec przekazać różom – dodaje. Różaniec

nawiedza więc mościckie domy. Łączy członków wspólnot, osoby chore, sąsiadów i rodziny. Dla parafii to wielka łaska. – To piękny dar, który przede wszystkim integruje i tworzy wyjątkową wspólnotę modlitewną – zauważa Mieczysława Legutko, zelatorka róży im. św. Jadwigi Śląskiej. – Do tej pory odmawiałam dwie dziesiątki. Gdy pod mój dach trafił „papieski” różaniec, byłam bardzo wzruszona. Od tego momentu częściej modłę się na paciorkach – wyznaje pani Maria. Główną intencją modlitwy jest prośba o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II. – Oprócz własnych spraw parafianie proszą też w intencjach naszej wspólnoty, już

wymodlili dar sióstr zakonnych, które od września posługują w parafii – dodaje proboszcz. **js**

Różaniec łączy całe rodziny



JOANNA SADOWSKA

## Egzamin na ojca parafii

## Ech, zostać proboszczem



GRZEGORZ BROZEK

Aby zostać proboszczem trzeba ukończyć studium proboszczowskie. W wyjątkowych sytuacjach można objąć urząd i bez studium, a nawet ukończyć studium i proboszczem nie zostać.

Większość naszych księży przygotowanie do proboszczowania rozpoczyna w 16. roku kapłaństwa, czyli w okolicach czterdziestki

W Gosławicach 18 września rozpoczęło się studium proboszczowskie dla księży wyświęconych w 1993 roku. – Od początku kapłaństwa księża jako wikariusze pomagają, ale i uczą się od swych proboszczów. Studium to przygotowanie bliższe. Zgodnie z zarządzeniem biskupa, duchowni w 16. roku kapłaństwa są zobowiązani odbyć roczne studium proboszczowskie – wyjaśnia ks. prał. Adam Kokoszka, wikariusz biskupi ds. formacji kapłańskiej. Studium składa się z kilku sesji poświęconych kolejno zagadnieniom liturgicznym,

katechetyczno-homiletycznym, pastoralnym i administracyjno-prawnym. Kończy się egzaminem. Jednak proboszczem można zostać i bez studium. – W tym względzie decyduje biskup. Może on powierzyć obowiązki proboszcza kapłanowi, który jeszcze nie miał okazji skończyć studium. Z drugiej strony można mieć studium, ale proboszczem nie zostać nigdy – dodaje ks. Kokoszka. – Zajęcia są sposobnością do odświeżenia wiedzy oraz mentalnego i duchowego nastawienia się na pełnienie tej odpowiedzialnej funkcji – przyznaje ks. Daniel Pietryka, wikariusz z Krynicy. **gb**

Więzienie jako czynnik rozwoju

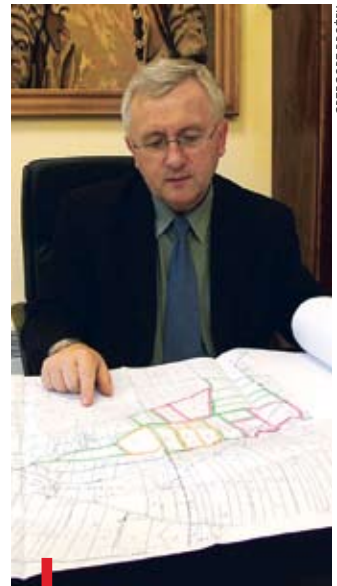
# Życie w blasku krat

Sąsiedztwo więzienia zwykle budzi niechęć mieszkańców. Są jednak tacy, którzy dostrzegają **wiele plusów więziennej placówki**.

**W** Nowym Wiśniczu więzienie funkcjonuje od 1788 roku. – Wiele pokoleń wiśniczan przyzwyczyło się, a nawet przekonało do tego, że nie jest to sąsiedztwo uciążliwe – twierdzi Stanisław Gaworczyk, burmistrz Nowego Wiśnicza. Przede wszystkim nie ma negatywnego wpływu na poczucie bezpieczeństwa. Poza tym więźniowie wykonują prace społecznie użyteczne na rzecz miasta. Więzienie jest solidnym płatnikiem

podatków i pracodawcą, z zakładem karnym współpracują też lokalne przedsiębiorstwa, rzemieślnicy, producenci żywności itd. Kiedy więc Centralny Zarząd Służby Więziennej szukał lokalizacji nowych więzień, gmina przygotowała kolejną ofertę na nowe więzienie w miejscowości Chronów. Rozmowy są zaawansowane. – Chciałbym, aby w gminie powstało kolejne więzienie, bo widzę tego pozytyw – dodaje burmistrz Gaworczyk.

Mieszkańcy Chronowa też dostrzegają, przynajmniej niektóre. – To są nowe miejsca pracy. Poza tym z więzieniem pewnie dotarłaby do nas sieć kanalizacyjna, może jakieś punkty handlowe w pobliżu by powstały. Jak na razie mamy we wsi tylko jeden sklep – mówią w Chronowie. W Wiśniczu w zakładzie karnym przebywa ponad 450 osadzonych. Nowa placówka miałaby być prawie dwukrotnie większa. **gb**



**Gmina przygotowała dobrą propozycję lokalizacyjną – przekonuje burmistrz Gaworczyk**

[www.biblos.pl](http://www.biblos.pl)

## Patronka rodzin

Zanim nawiedzi się najmłodsze sanktuarium w Polsce, warto sięgnąć do najnowszej publikacji wydawnictwa „Biblos”.

**D**iecejalny księgozbiór wzbogacił się o monografię chorzelowskiej wspólnoty. We wrześniu kościół parafialny w Chorzelowie został podniesiony do rangi maryjnego sanktuarium. Ten fakt, a także przypadające w tym roku jubileusze: 100-lecie konsekracji kościoła i 30-lecie intronizacji cudownego

obrazu Matki Bożej skłoniły ks. Kazimierza Talarka do opracowania monografii miejsca. Ukazała się ona nakładem wydawnictwa „Biblos”. Książkę „Parafia Chorzelów 1326–2008. Miejsce kultu Matki Bożej Chorzelowskiej Królowej Rodzin” otrzyma od nas pięcioro czytelników wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do redakcji (tel. 014 626 15 50) w poniedziałek 6 października o godz. od 11.00 do 11.15. **js**



Szkoła językowa KSM

## Angielski po naszymu

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży chce, aby nasi ludzie posługując się językiem angielskim, **nie przestawali myśleć po polsku i chrześcijańsku**.

**O**d kilku lat KSM prowadzi wakacyjne obozy językowe. Teraz organizuje stacjonarną szkołę nauczania angielskiego wg programu związanego z KSM dr. Marka Kuczyńskiego z Zielonej Góry. – Plan nauki oraz przygotowane specjalnie podręczniki dostosowane są do polskich realiów kulturowych i historycznych. Respektują także chrześcijańską

wizję człowieka i świata, w której np. jest rodzina i małżeństwo, a nie, politycznie poprawne na Zachodzie, tzw. związki partnerskie – opowiada Krzysztof Kumiega, szef KSM w diecezji tarnowskiej. Jeżeli uda się zebrać grupę, szkoła ruszy w październiku. Szczegółowych informacji na temat szkoły udziela tarnowskie biuro KSM, tel. 014 621 32 18. **jp**

Warto się **zastanowić**

felieton

**KS. ZBIGNIEW ADAMEK**

zadamek@is.net.pl



**A**by nie narazić się na wykluczenie z udziału w królestwie Bożym, trzeba budować swoje życie w oparciu o kamień węgielny, który został nam dany przez Ojca z nieba w osobie Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Został On posłany na ten świat, aby nauczyć ludzi poprzez głoszenie Ewangelii o królestwie wydajnie uprawiać winnicę Pańską. Od tego, jak traktujemy tu i teraz Jego obecność i Jego słowa, które do nas kieruje także w przepowiedniach, zależy nasz los w wieczności. **■**



**Wakacyjne obozy językowe KSM były bardzo udane. Czas powtórzyć ten sukces**

# Wyciągnięte dłonie

**CARITAS.** To kościelna instytucja, która służy pomocą człowiekowi w potrzebie. Ale Caritas to także **powołanie każdego członka Kościoła do czynienia miłosierdzia.**

tekst i zdjęcia

**GRZEGORZ BROŻEK**

gbrozek@goscniedelny.pl

**W** tę niedzielę kończy się 68. Tydzień Miłosierdzia. Odbywał się pod hasłem „Uczeń Chrystusa sługą miłosierdzia”. – W tym roku zwracamy szczególną uwagę na dwa zagadnienia: dożywianie dzieci oraz problem bezdomności – informuje centrala Caritas Diecezji Tarnowskiej. Wyniki ostatnich dostępnych badań pokazują, że według dyrektorów szkół prawie 30 proc. dzieci w wieku od 7 do 15 lat potrzebuje dożywiania. Małopolska i Podkarpacie należą do tych regionów, w których potrzeba ta jest wyjątkowo akcentowana. Bezdomność jest również problemem, który nie wygasa. Widać to przez pryzmat choćby tarnowskiego Domu dla Bezdomnych Caritas. – Zwykle po zimie, z nadziejsiem lepszej i cieplej

pogody ośrodek się wyludniał. W tym roku liczba naszych mieszkańców zmalała nieznacznie. Są oni statystycznie coraz starsi, i dotknięci w coraz większym stopniu niepełnosprawnością – mówi Jerzy Maślanka, kierownik tarnowskiej placówki.

## Chleb dla głodnych

– Różnych potrzeb i biedy ludzkiej, którym staramy się zaradzić, jest bardzo dużo – mówi ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor diecezjalnej Caritas. Instytucja za pośrednictwem swych kilku dużych placówek pomaga potrzebującym: chorym, niepełnosprawnym, bezdomnym, głodnym i umierającym. Olbrzymią pracą, o czym pisze się rzadziej, wykonują także parafialne oddziały Caritas. Działają one prawie wszędzie, w blisko 400 na 440 wspólnot parafialnych. – Dzięki pracy oddziałów parafialnych dożywianiem objętych jest ponad 3 tysiące dzieci w diecezji. Do tego trzeba dodać dzieci, które korzystają

z naszych świetlic „Lumen”, gdzie także otrzymują posiłki – dodaje ks. Podstołowicz. Dzięki rozprowadzanym w parafiach „krążkom nadziei” dożywianiem będzie można objąć jeszcze większą liczbę dzieci. Parafie także zajmują się dystrybucją żywności z unijnych nadwyżek. – W tym roku mamy w sumie do rozdania 806 ton żywności. Odbierają ją regularnie z naszych magazynów 231 parafii i 26 placówek. Obecnie mamy w asortymencie 11 produktów, w tym płatki kukurydziane i gotowe dania mięsne. To pomoc doraźna. Tak trzeba ją traktować, bo aby nakarmić wszystkich, trzeba by jej sześć razy więcej – opowiada sekretarz diecezjalnej Caritas Jerzy Pikul, koordynator pomocy PAD.

## Wdowi grosz

Caritas, oprócz tego co uda jej się pozyskać od różnych instytucji, dysponuje także środkami złożonymi do jej dyspozycji przez wiernych, ofiarowanymi przez darczyńców.

– Diecezjanie są bardzo ofiarni. Podkreślamy to za każdym razem,



bo taka jest prawda – mówi ks. Podstołowicz. W wyniku przedostatniej większej ogólnodiecezjalnej składki na ofiary cyklonu w Birmie zebrano rekordową sumę 403 tys. złotych. Caritas w Polsce zebrała 2,4 mln zł. Złożone w naszej diecezji,

## Miłować czynem



Już św. Jan Apostoł wzywał adresatów swego listu, by nie miłowali „słowem i językiem, ale czynem

i prawdą” (1J3,18). Tylko miłość pojmowana w sposób czynny, jako uczynki miłosierdzia, stanowi podstawowe kryterium autentyczności i wiarygodności świadectwa składanego przez każdego chrześcijanina. „Tydzień Miłosierdzia” jest potrzebny nam wszystkim, aby obudzić lub pogłębić naszą wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, zwłaszcza tego najmniejszego i bezbronego, który ma prawo oczekiwać od nas proporcjonalnej do naszych możliwości pomocy materialnej i duchowej.

Z pasterskiego słowa  
bp. Wiktora Skworca  
na 68. Tydzień Miłosierdzia

**Szkolne  
Koła Caritas  
kształtują  
wrażliwość  
najmłodszych**



# ie Chrystusa



czasem w postaci wdowiego grosza, ofiary na pomoc Birmie dały w sumie jedną szóstą sumy zebranej w Polsce – podkreśla dyrektor Caritas Diecezji Tarnowskiej. Wrażenie robią też sumy podawane przez oddziały parafialne, które potrafią pozyskać drobnych ofiar, a czasem wyprosić dla potrzebujących od bardziej zamożnych całkiem spore sumy. Przykładowo niewielka Łososina Górna wydała ostatniego roku na cele charytatywne 30 tys. zł. W parafii Latoszyn koło Dębicy średnia ofiarność na rzecz Caritas w przeliczeniu na jednego wiernego wyniosła 23 złote. Co prawda liczby nie są najważniejsze, bo nie oddają istoty charytatywnej działalności, to jednak, jak zauważa ks. Podstołowicz, operuje się nimi, bo ludzie

którzy dają swe pieniądze na pomoc innym, mają prawo wiedzieć, na co zostały przeznaczone. Poza tym liczby pokazują ogromną pracę ludzi zaangażowanych w pomoc.

## Naśladować Chrystusa

– Dużą wagę przywiązujemy do formowania wolontariuszy, przygotowania ich do pracy charytatywnej. Bardzo ważne jest kształtowanie motywacji. Pomagamy przecież głównie dlatego, że wspierając człowieka w potrzebie, robimy to dla Chrystusa, próbując Go naśladować – podkreśla dyrektor diecezjalnej Caritas. Człowiek jest w centrum działań Caritas. Ten potrzebujący i ten pomagający, który jest namacalnym dowodem dobroci Bożej. ■



komentarz

**KS. RYSZARD PODSTOŁOWICZ**

dyrektor Caritas diecezji tarnowskiej

**W** Caritas liczy się człowiek, który chce naśladować Chrystusa, dzieląc się miłością i ten, który czeka na pomoc. Od lat wierni naszej diecezji są niezwykle ofiarni. Nie było jeszcze trudnych sytuacji wymagających pomocy, aby nie znalazło to życzliwego oddźwięku w diecezji. Dziękujemy wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób materialnie, ofiarą, przekazaniem na cele charytatywne 1 procentem podatku, a także swą pracą, zainteresowaniem, modlitwą, cierpieniem wspierają diecezjalne dzieło miłosierdzia. Dziękujemy wszystkim, którzy cicho, skromnie, po sąsiedzku są wyciągniętymi w geście pomocy dłońmi Chrystusa.

**W świetlicach dzieci otrzymują wszechstronną pomoc. Po LEWEJ: Trzeba dołożyć starań, aby żadne dziecko nie było głodne**

## Caritas w diecezji:

- ponad 4 tys. wolontariuszy służy w Parafialnych Oddziałach Caritas
- ponad 3 tys. dzieci dożywianych
- 2959 dzieciom Caritas sfinansowała lub dofinansowała wypoczynek letni i zimowy
- ponad 5 tys. rodzin jest pod stałą opieką parafialnych oddziałów Caritas
- w 76 Szkolnych Kołach Caritas zrzeszonych jest 2500 dzieci i młodzieży

## Serce za serce

Rozmowa z **ks. Piotrem Grzanką**, wicedyrektorem Caritas Diecezji Tarnowskiej



dużo jest u nas biedy. Jesteśmy – takie wnioski można wysnuć – bogaci zrozumieniem dla ludzkich dramatów i problemów, wrażliwym sercem, wzajemną miłością do drugiego

człowieka. To widać choćby po ogólnodiecezjalnych zbiórkach. Ofiary z parafii, które kiedyś niewiedziela wielka powodź i do których trafiła pomoc z zewnątrz, teraz są proporcjonalnie większe, niż wynikałoby to ze średniej diecezjalnej. Ludzie mają naturalną potrzebę odpłacenia sercem za serce.

### Czyli dając, zyskujemy?

– Dzieląc się z drugim, człowiek pomaga samemu sobie. Patrząc po ludzku ma zwykle po prostu satysfakcję. Jednak gest dzielenia ubogacza go wewnątrz, poszerza horyzonty, uczy dostrzegać ludzkie problemy. Uczy umiejętności bycia dobrym człowiekiem. Jeżeli dzielimy się, odczytując to jako realizację wezwania Chrystusa, okazanie miłosierdzia czyni nas lepszymi ludźmi, chrześcijanami. ■

### GRZEGORZ BROŻEK: Po co obchodzi się Tydzień Miłosierdzia?

**KS. PIOTR GRZANKA:** – Po to, aby pozwolić ludziom otworzyć oczy i serca na tych, którym jest gorzej, którym żyje się trudniej, którzy potrzebują pomocy. Dlatego przez kilka dni mamy tematyczne homilie i konferencje. W szkołach prowadzi się wtedy katechezy o miłosierdziu. Parafie zaś organizują spotkania modlitewne chorych i swoich podopiecznych. Tydzień jest też okazją, aby konkretnie swym darem wesprzeć potrzebujących kupując „krążek nadziei”.

### Czym dyktowana jest wielka ofiarność diecezjan?

– Nie żyjemy wcale w najbogatym regionie Polski. Nadal

PANORAMA PARAFII pw. św. Maksymiliana w Zalesiu

# Raz zalesiaków na Sumie złało

Kiedy w internetowej wyszukiwarce wpiszemy „Zalesie”, pojawi się ponad 100 takich miejscowości w Polsce. Tym, co wyróżnia nasze Zalesie, jest na pewno **żywa wiara oblekająca się w kościelny czyn.**

**B**ardzo lubimy tutaj przychodzić – wołają dzieci młodsze i trochę już młodzieżowe. Jesteśmy w świątlicy będącej wspólnym dziełem parafii i gminy w Kamienicy. Wejście przypomina galerię sztuki, ściany zaś obwieszane są proporcami i dyplomami. Światlicowcy grają w gry: „Eurobiznes”, ping-ponga, naskakiwanie sobie na nogi. – O, pani skuta, odpada – wyrokują nagle. – Podopiecznych mam stale około 40 – uśmiecha się Stanisława Wójciak, prowadząca świetlicę. – Ale gdy przyjdą ferie czy wakacje, dzieci przybywa. W ciągu roku staraliśmy się uczestniczyć we wszelkich ważnych religijno-kulturowych wydarzeniach regionu. Stąd te dyplomy na ścianach. Mamy też jednak bolączki, zwłaszcza jedną.

## Pili i szyli

Aby trafić do Zalesia, najlepiej w Limanowej skrócić na Starą Wieś i konsekwentnie trzymać się drogi. Przybyszowi ukaże się parking u podnóża dużego kościoła. W parafialnej kronice jest nawet wierszowana historia budowy świątyni. Zaczęło się od kaplicy, która jednak była za mała. I tak: „Raz zalesiaków na Sumie złało/I bardzo było im niewesoło/I pomyśleli, choć nic nie rzekli/Zeszli się w nocy i drzewo zwieźli”. Nocny początek budowy, jak informuje ks. Ryszard Kochanowicz, proboszcz miejsca, podyktowany był negatywnym



**Kościół parafialny został konsekrowany w 1991 roku**

**PO PRAWEJ: W tym roku parafia po raz pierwszy przygotowała wieniec dożynkowy.**

**PONIŻEJ: Stanisława Wójciak (w środku) bardzo lubi przebywać z dziećmi**

stanowiskiem władz komunistycznych. Zalesiacy, pod wodzą ks. prał. Stanisława Burzawy, ówczesnego proboszcza, dali sobie jednak z tym radę. Podobnie jak z opieszałością przybyłych spoza parafii budowniczych. Poemat tak opisuje pracę fachowców od dachu: „Pili i szyli, szyli i pili/W końcu roboty nie dokończyli”. Robotę dokończył miejscowy fachman, 80-letni staruszek.

## Gdyby tak komputer

W Zalesiu góry nabożnie wpatrują się w kościół. Ludzie też. Istniejąca od 1980 r. parafia jest



ośrodkiem nie tylko religijnego życia, liczącej niespełna tysiąc wiernych wspólnoty. W podziemiach kościoła mieści się parafialno-gminna świetlica. Dzieci, pod wejrzeniem eucharystycznego Jezusa, pożytecznie spędzają tam czas. – Bardzo by się nam przydały komputery i Internet. Może ksiądz o tym napisze – mówi z nieśmiałą nadzieją pani Stanisława. **xat**

## Zdaniem proboszcza



– Piękno przyrody łączy się tu z dobrocią ludzi. Stąd chętnie organizowane są u nas oazy.

Obecnie na terenie parafii funkcjonują dwa oazowe domy: lubelski i warszawski. Parafianie z wielką życzliwością odnoszą się do księdza, mają szczerą wolę współpracy i wiele talentów. Dlatego sporo udało nam się zrobić. Choćby ogrzewanie czy parking wokół kościoła. Przed nami inne prace, m.in. renowacja zaplecza zakrystii, nowa elewacja kościoła, nagłośnienie. Jestem pewien, że wszystkimu podołamy przy wsparciu naszej Matki, Maryi. Religijność wiernych jest bardzo maryjna. Widać tu wpływ naszego patrona św. Maksymiliana. Działa u nas 25 róż różańcowych, schola, rada duszpasterska, Caritas, Szkolne Koło Caritas. Bardzo dobrze układa się współpraca parafii ze szkołą oraz z samorządem. Cieszymy się, że Bóg chętnie spośród nas powołuje do swej służby.

**Ks. Ryszard Kochanowicz**

Ur. 10 kwietnia 1963 r. w Kolbuszowej. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1988. Posługiwał w Żabnie, Łękawicy, Łękach Górnych, Mikłuszowicach. Od 2007 r. jest proboszczem w Zalesiu.

## Zapraszamy na Msze św.

**NIEDZIELA: 7.30, 10.00, 15.00.**

**CODZIENNIE: 7.00 i 17.00** (środa, piątek).

**ODPUST: Niedziela przed 14 sierpnia** ku czci św. Maksymiliana Kolbego.

